

# K2, Fleya

cia&#322;o jak ob&#322;ok  
jak podarte strz&#281;py  
dusza rozpi&#281;ta mi&#281;dzy ziemi&#261; a niebem  
mi&#281;dzy twoj&#261; pam&#281;ci&#261;  
a moim zw&#261;tpieniem  
jestem psem uwi&#261;zanim na &#322;a&#324;cuchu potrzeb  
cia&#322;o jak &#347;wiat&#322;o  
jak powiew wiatru  
d&#378;wi&#281;ki rozpaczy jak ziarno w ziemi  
mi&#281;dzy twoj&#261; pam&#281;ci&#261;  
a moim zw&#261;tpieniem  
jestem psem uwi&#261;zanim na &#322;a&#324;cuchu potrzeb  
powietrze us&#322;u&#380;ne  
m&#322;odsza siostra wody  
g&#322;os m&#281;oacute;j niesie daleko  
w otwart&#261; ran&#281; ciemno&#347;ci  
jestem psem uwi&#261;zanim na &#322;a&#324;cuchu potrzeb